

Warszawa, 4 grudnia 2023 r.

**Dr hab. Jakub Wódka, prof. ISP PAN**

Zakład Europeistyki

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

Email: kwodka@yahoo.com

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Spancerskiej  
przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Radosława Bani, prof. UŁ  
Promotor pomocniczy: Dr Karol Wasilewski**

**Tytuł rozprawy: *Soft power i sharp power w polityce zagranicznej Turcji pod rządami Partii Sprawiedliwości i Rozwoju***

Ocenie poddałem następujące elementy rozprawy: 1) znaczenie oraz oryginalność podjętej tematyki badań; 2) warstwa metodologiczna rozprawy; 3) struktura rozprawy; 4) wykorzystana literatura; 5) aspekty formalne pracy. Recenzję wieńczy konkluzja dotycząca dopuszczenia rozprawy do dalszego procedowania zgodnie z art. 191, p. 1 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z 20 lipca 2018 roku (Dz.U.2018 poz. 1688).

W myśl zapisów ustawy: „Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej” (art. 187 ust. 1); „Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...)” (art. 187 ust. 2); „Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych (...)” (art. 187 ust. 3).

Już na wstępie chciałbym podkreślić, że recenzowana rozprawa jest wartościowa poznawczo i ciekawie ujmuje problematykę przemian zachodzących w tureckiej polityce zagranicznej – wypierania „miękkiej siły przez „twardsze”, „ostrzejsze” narzędzia dyplomatyczne, i szerzej instrumenty oddziaływania państwa tureckiego na środowisko międzynarodowe. Zadaniem recenzenta rozprawy doktorskiej – tak jak ja je rozumiem – jest jednak przede wszystkim wskazanie niedociągnięć pracy oraz ich znaczenia dla konkluzji końcowych. Chciałbym podzielić się z Autorką własnymi refleksjami, licząc, że mogą one być przydatne na dalszych etapach Jej kariery naukowej, wzbogacając perspektywę na omawianą problematykę. Uwagi krytyczne nie deprecjonują rangi pracy.



### **Znaczenie oraz oryginalność podjętej tematyki**

Przemiany zachodzące w tureckiej polityce zagranicznej są przedmiotem rosnącego zainteresowania nie tylko badaczy tureckich – problematyka ta coraz częściej pojawia się zarówno w globalnym piśmiennictwie naukowym, jak i bieżącej analityce wiodących think-tanków. Wynika to niewątpliwie z faktu, że w ostatnich dwóch dekadach - po objęciu władzy przez Partię Sprawiedliwości i Rozwoju - państwo to przechodzi przez dogłębne czy wręcz radykalne i niezwykle interesujące z naukowego punktu widzenia przewartościowania polityczne, społeczne oraz kulturowe. Podczas gdy pierwsza dekada rządów Partii Sprawiedliwości i Rozwoju charakteryzowała się procesami demokratyzacji (w tym przede wszystkim osłabiania wpływów armii na procesy polityczne) i europeizacji, co miało wpływ na charakter aktywności międzynarodowej Turcji, druga dekada rządów to trend odwrotny - dedemokratyzacja jej tkanki ustrojowej (wskazuje się, że jest ona przykładem państwa o ustroju hybrydowym) oraz nasilający się proces określany przez niektórych badaczy mianem resekurytyzacji polityki zagranicznej, a więc wykorzystywania bardziej siłowych, „twardych” instrumentów w dyplomatycznym *praxis*. Odnotowuje się ponadto postępującą personalizację procesów decyzyjnych (wręcz „erdoğanizację” jej systemu politycznego), zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy podkreślić aktualność i istotność podjętej przez mgr Aleksandrę Spancerską problematyki, wpisującej się w ważny nurt badań światowej politologii. Autorka słusznie nie skupiła się wyłącznie na analizie „miękkich” działań tureckiego państwa (literatura na temat tureckiej *soft power* jest relatywnie bogata i trudno znaleźć niszę, która stanowiłaby o oryginalności pracy), decydując się na spojrzenie na turecką aktywność międzynarodową również z perspektywy *sharp power*. Jak słusznie podkreśla Doktorantka, proponowana przez koncepcję *sharp power* siatka pojęciowa dotychczas stosowana była do analizy przemian zachodzących w aktywności międzynarodowej Chin i Rosji, w zasadzie nie była wykorzystywana do badań tureckiej polityki zagranicznej. To właśnie stopniowe zastępowanie miękkich instrumentów narzędziami ostrzejszymi, rosnąca asertywność, interwencjonizm czy wspomniana resekurytyzacja i militaryzacja jest dziś istotą tureckiej polityki zagranicznej. Recenzowana praca jest więc oryginalna i wnosi wkład w rozwój badań nad współczesną Turcją.

### **Warstwa metodologiczna rozprawy**

Sformułowanym przez mgr Aleksandrę Spancerską celem rozprawy jest „przedstawienie, analiza i wyjaśnienie powodów, dla których tureccy decydenci zaczęli przejawiać większe skłonności do stosowania narzędzi z zakresu *sharp power* w tureckiej polityce zagranicznej” (str. 4). Cel ten łączy w sobie wymiar wewnętrzny (preferencje i decyzje tureckich decydentów jako „wejście”) z efektami w postaci konkretnych działań na arenie międzynarodowej („wyjście”).

Następnie Autorka stawia frapujące hipotezy badawcze, które trafiają w sedno badanej problematyki i w sposób właściwy rozwijają i uszczegółwiają cel badawczy:



*przejście z systemu parlamentarno-gabinetowego do systemu prezydenckiego, doprowadziło do dedemokratyzacji tureckiego systemu politycznego;*

*konsolidacja władzy przez R.T. Erdoğan i podporządkowanie mu sfery polityki zagranicznej miało negatywny wpływ na wykorzystanie soft power w tureckiej polityce zagranicznej;*

*zmiana systemu funkcjonowania najwyższych władz państwowych, w połączeniu z przekonaniem tureckich decydentów politycznych na temat ewolucji porządku międzynarodowego sprawiła, że w polityce zagranicznej Turcji zarysowała się tendencja do wykorzystywania narzędzi z zakresu sharp power w coraz większym stopniu. (str. 4-5)*

Nieco mniej oryginalnie brzmią natomiast pytania badawcze:

*Jakie jest znaczenie soft power i sharp power we współczesnych stosunkach międzynarodowych;*

*Jak wygląda recepcja tych koncepcji w tureckiej myśli politycznej;*

*Jakie czynniki miały wpływ na ukształtowanie tureckiej polityki zagranicznej;*

*W jaki sposób jest realizowana soft power i sharp power w tureckiej polityce zagranicznej;*

*Jakie czynniki wpłynęły na wykorzystywanie narzędzi z zakresu sharp power w tureckiej polityce zagranicznej.*

Za właściwy należy uznać wybór realizmu neoklasycznego jako ram teoretycznych badanej problematyki. Ten „wariant” paradygmatu realistycznego pozwala „na analizę ewolucji zarówno w polityce zagranicznej, jak i w porządku międzynarodowym, co jest istotne z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy” (str. 7). Jednocześnie, na co zwraca uwagę Doktorantka, istotny jest fakt, że w odróżnieniu od innych „odstón” realizmu, to właśnie realizm neoklasyczny pozwala uwzględnić zmienne z poziomu polityki wewnętrznej, zaglądając niejako do środka kuli bilardowej, jakim jest państwo. Czynniki krajowe oddziałują na sposób, w jaki państwo reaguje na bodźce z poziomu systemu. Co najistotniejsze, realizm neoklasyczny jest de facto teorią polityki zagranicznej państwa, a przecież recenzowana praca traktuje właśnie o tej problematyce.

Autorka zastosowała dwie główne metody badawcze – metodę historyczną (która „ma pomóc określić związki przyczynowo-skutkowe występujące pomiędzy przeszłością, rozumianą w tej pracy jako okres sprawowania władzy przez AKP przed wprowadzeniem systemu prezydenckiego, jak i teraźniejszością, rozumianą jako okres konsolidacji władzy w rękach R.T. Erdoğan” – str. 7) oraz komparatywną („która ma na celu zestawienie dwóch konceptów teoretycznych, jakimi są soft power i sharp power, i przedstawienie ich wpływu na turecką politykę zagraniczną” – str. 7). Funkcję wspomagającą pełni analiza instytucjonalno-prawna. Dobór tych metod należy uznać za właściwy, choć nie do końca jestem przekonany, że metoda komparatywna została faktycznie w pracy wykorzystana.



## Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa liczy 220 stron (bez bibliografii 178 stron) maszynopisu - objętość pracy należy uznać za spełniające *minimum minimorum* dla rozpraw doktorskich. Składa się ona ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii. Struktura ta jest spójna i właściwa rozprawom naukowym – podział i kolejność omawianych zagadnień jest poprawny.

Wstęp zawiera wszystkie wymagane elementy, w tym uzasadnienie wyboru tematu pracy, cel rozprawy wraz z hipotezami oraz pytaniami badawczymi, przyjęte założenia teoretyczne, prezentację struktury pracy oraz wskazanie na badaczy polskich i zagranicznych, podejmujących problematykę tureckiej polityki zagranicznej. Doktorantka słusznie zauważa, że turecką politykę zagraniczną pod rządami AKP trudno analizować bez odwołania się do rozważań naukowych podjętych przez Ahmeta Davutoğlu, autora *Strategicznej głębi*.

W rozdziale 1 Autorka odnosi się do koncepcji *soft power* oraz *sharp power* oraz wykorzystania ich w badaniach polityki zagranicznej, czy szerzej „zachowania” państw dążących do wzmocnienia własnej pozycji i projekcji wpływów na forum międzynarodowym.

Autorka, odwołując się m.in. do prac Christophera Walkera stwierdza, że państwa posługujące się ostrą siłą mogą stosować następujące strategie:

*wywieranie nacisków na organizacje międzynarodowe, na przykład w celu wyeliminowania tematów wrażliwych np. dotyczących demokracji i praw człowieka;*

*znieszczenie środowisk informacyjnych w innych państwach m.in. poprzez ingerencję w proces wyborczy lub też wykorzystywanie agentów wpływów, posługiwanie się fałszywymi kontami internetowymi do rozpowszechniania treści;*

*upowszechnianie narracji mającej na celu deprecjonowanie Zachodu;*

*wykorzystywanie szantażu i manipulacji;*

*wykorzystywanie diaspor dla realizacji celów politycznych. (str. 31)*

Podrozdział 1.3 pod tytułem *Recepcja soft power i sharp power w tureckiej myśli politycznej* miałby większą wartość poznawczą, gdyby Autorka pokusiła się o syntezę rozumienia miękkiej siły w tureckich kręgach analitycznych, w miejsce skrótowego przedstawienia zawartości poszczególnych opracowań czy artykułów. Tytuł tego podrozdziału został chyba nie do końca fortunnie sformułowany, nie oddaje on bowiem zawartej w nim treści.

Rozdział 2 poświęcony został analizie uwarunkowań tureckiej polityki zagranicznej. Zasadniczy zarzut, jaki można postawić tym rozważaniom jest niepowiązanie ich z dalszymi



wywodami nt. tureckiego *soft* i *sharp power* (jak „jakość oraz aktywność własnej służby zagranicznej i dyplomacji”; „międzynarodowa percepcja danego państwa i narodu oraz oczekiwania i wymagania stawiane danemu państwu przez inne państwa”; „struktura i zasięg umownych” etc. przekładają się na potencjał miękkiej i ostrej siły tureckiego państwa). Te dwa poziomy analizy – uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych oraz instrumentów wykorzystywanych w aktywności międzynarodowej Turcji są w pracy niejako „zbiorami rozłącznymi”.

Ponadto pewien niedosyt pozostawia analiza ewolucji najbliższego sąsiedztwa Turcji. „Zaostrzenie” polityki zagranicznej - obok trendów dedemokratyzacyjnych – ma przecież swoje źródła w narastającej destabilizacji najbliższego otoczenia tureckiego państwa. Zbędne wydają się zbyt dogłębne rozważania o historii politycznej powojennej Turcji - opis w tej części pracy niewiele wnosi do omawianej problematyki.

Zasadniczą, empiryczną część rozprawy otwiera rozdział 3, poświęcony analizie działań tureckiej dyplomacji z zakresu *soft power*. Doktorantka prezentuje ciekawą i bardzo bogatą, „gęstą” faktografię, odnosząc się między innymi do takich zagadnień jak dyplomacja kulturalna i promocja tureckich szkół za granicą. Mankamentem tej części jest jej nazbyt deskryptywny charakter.

Niewątpliwie najciekawszą, najbardziej oryginalną i nowatorską częścią pracy jest rozdział 4, w którym mgr Spancerska opisuje poszczególne obszary aktywności Turcji w wymiarze *sharp power* – technologię i media społecznościowe, nowoczesne formy cenzury, politykę względem dysydentów politycznych oraz instrumentalizowanie diaspory. Są to obszary relatywnie słabo rozpoznane w literaturze przedmiotu, a więc to one w dużej mierze stanowią o oryginalności rozprawy i jej aktualności.

W zakończeniu Autorka stwierdza: „O ile opisywane w tej pracy wydarzenia po 2013 r. rozpoczęły proces dedemokratyzacji Turcji, o tyle wprowadzenie systemu prezydenckiego w bezprecedensowy sposób umocniło pozycję R.T. Erdoğan i doprowadziło do podporządkowania mu sfery polityki zagranicznej i zmarginalizowania roli MSZ” (str. 172). W związku z tą konstatacją nasuwają się zasadnicze pytanie - czy przed wprowadzeniem systemu prezydenckiego, ministerstwo spraw zagranicznych prowadziło autonomiczną względem R.T. Erdoğan politykę zagraniczną? Już wcześniej Autorka stwierdza, że „Istotnym czynnikiem mającym wpływ na kształt organizacyjny tureckiej dyplomacji było przejście Turcji do systemu prezydenckiego. Przed 2018 r. mianowanie ambasadorów odbywało się dekretem trójstronnym, który wymagał podpisów prezydenta, premiera oraz ministra spraw zagranicznych. W nowym systemie politycznym obowiązującym od 2018 r. polityka zagraniczna uległa personalizacji, a ambasadorzy są powoływani jedynie na podstawie dekretów prezydenckich, co wpływa na znaczące upolitycznienie nominacji” (str. 73). Wydaje mi się, że tak postawienie tej sprawy pokazuje, że Autorka w sposób nazbyt formalistyczny podchodzi do analizy przemian zachodzących w systemie politycznym Turcji, nie doceniając nieformalnych procesów/institucji.



Na poparcie zasadności moich wątpliwości chciałbym przytoczyć badania Aylin Görener i Meltem Uçal - już w 2011 r. (a więc jeszcze przed radykalnymi przewartościowaniami w tureckiej polityce zagranicznej wywołanymi wydarzeniami w parku Gezi i „arabską zimą”), a tym bardziej przed wprowadzeniem ustroju prezydenckiego, tureckie naukowczynie opublikowały w *Turkish Studies* artykuł pod znamienym tytułem *The personality and leadership style of Recep Tayyip Erdoğan: Implications for Turkish foreign policy* wskazując na piętno, jakie lider AKP odciska na tureckiej polityce zagranicznej.

Pragnę również odwołać się do prac Mustafy Kutlaya i Ziya Öniş (chyba jedni z najciekawszych dziś badaczy współczesnej Turcji, szkoda że w bibliografii znalazł się tylko jeden artykuł Önişa, i to z 2004 r.) - w artykule pod tytułem *Turkish foreign policy in a post-western order: strategic autonomy or new forms of dependence?* stwierdzają, że „po nieudanej próbie zamachu stanu w lipcu 2016 roku, monopol Erdoğan został rozszerzony na mocy przepisów stanu wyjątkowego, a te zostały zinstytucjonalizowane w rodzącym się reżimie prezydenckim”. W jednym ze swych tekstów odwoływałem się do słów prezydenta Erdoğan, który apelując o wprowadzenie systemu prezydenckiego stwierdził, że „czy komuś się to podoba czy nie, ustrój Turcji uległ zmianie. To, co teraz należy zrobić, to dostosować ramy prawne zawarte w konstytucji do faktycznego stanu rzeczy”. Określiłem to mianem „logiki ustrojowej *à rebours*”. Według mnie to nieudany pucz z 2016 roku – „mit założycielski” nowej Turcji (jak to określił w jednej ze swych prac Mateusz Chudziak) należy uznać za punkt zwrotny w polityce zagranicznej tego państwa. Lars Haugom pisze w jednym ze swych tekstów, że „pod rządami prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan nastąpiły znaczące zmiany w tureckiej polityce zagranicznej, w szczególności od czasu próby wojskowego zamachu stanu w 2016 roku. Zmiany te zaowocowały silnym naciskiem na bezpieczeństwo narodowe, asertywnym stylem wdrażania polityki, preferowaniem relacji opartych na transakcjach oraz dążeniem do większej autonomii strategicznej”.

Dlatego też, podczas obrony pracy doktorskiej poproszę Doktorantkę o odniesienie się do tych wątpliwości i zaprezentowanie przez Nią, jak rozumie proces przemian zachodzących w tureckiej polityce zagranicznej. Kwestia ta wydaje się bowiem fundamentalna dla zrozumienia rzeczywistej istoty ustroju Turcji oraz wpływu, jaki konsolidacja władzy przez prezydenta Erdoğan miała na politykę zagraniczną państwa tureckiego. Czy rzeczywiście punktem zwrotnym dla „zaostżenia” tureckiej polityki zagranicznej było wprowadzenie systemu prezydenckiego, czy był to raczej ostatni „akord” w procesie personalizacji tureckiej polityki zagranicznej? Na ile dla rosnącego wykorzystania *sharp power* istotne było sformalizowanie (w formie zmian konstytucyjnych) dominacji prezydenta Erdoğan w procesach decyzyjnych, a na ile kluczowe było pełzające „podbijanie” tureckiego państwa, jak pisał w jednym z artykułów Murat Somer, przez nową, postislamską elitę i odbijanie go z rąk kemalistowskich środowisk wojskowo-biurokratycznych i tzw. głębokiego państwa? Bardziej szczegółowo - czy przed utworzeniem w 2018 roku Dyrekcji ds. Komunikacji, o której pisze Autorka, odpowiedzialnej za koordynację tureckiej dyplomacji publicznej nie



funkcjonował *Basin Yayın ve Enformasyon Genel Müdürlüğü* z podobnymi kompetencjami?

Te wątpliwości są tym bardziej zasadne, że wcześniej Autorka słusznie zauważa, że:

*na soft power Turcji w negatywny sposób wpłynęła decyzja tureckiego rządu w sprawie stłumienia protestów w parku Gezi przy wykorzystaniu gazu pieprzowego i armatek wodnych. Można przypuszczać, że odsunięcie od władzy wspieranego przez Turcję Muhammada Mursiego przez popieranego przez Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie generała Abd al- Fataha as-Sisiego wraz z wybuchem niezadowolenia społecznego w Turcji stały się dwoma czynnikami, które wywołały u R.T. Erdoğan'a rosnące obawy przed zbliżającą się wizją puczu. Wydarzenia te stały się punktem przelomowy w myśleniu tureckich decydentów politycznych, ponieważ wówczas uznali głos opozycyjnego liberalnego społeczeństwa obywatelskiego za zagrażający stabilności rządów AKP" (str. 171).*

Ciekawie brzmi z kolei słuszna konstatacja w zakończeniu, odnosząca się do dyplomacji meczetowej: „z jednej strony jest to narzędzie z zakresu miękkiej siły umożliwiające budowanie wizerunku Turcji w roli państwa pełniącego przywódczą rolę w świecie islamu, jednocześnie to samo narzędzie zastosowane w Europie może być łatwo przekształcone w narzędzie *sharp power*” (ss. 174-175). Podobnie, należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że „istotnym narzędziem w repertuarze tureckiej *sharp power* jest posługiwanie się szantażem” (str. 175).

### **Wykorzystana literatura**

W związku z wagą tematyki polityki zagranicznej Turcji i przemian zachodzących w tej sferze w ostatnich latach, niezwykle bogata jest również literatura przedmiotu.

Bibliografia została przygotowana starannie, z podziałem na poszczególne kategorie źródeł, w tym materiały źródłowe, raporty, monografie, rozdziały w monografiach, artykuły naukowe, źródła internetowe (netografię jak to określa Autorka), a nawet materiały filmowe (jedna pozycja). W sumie, bibliografia liczy 41 stron.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt odwoływania się przez Autorkę do licznych publikacji w języku tureckim, w tym do wielu dokumentów urzędowych/aktów prawnych czy raportów tureckich instytucji publicznych, których przekład na język polski może nastręczyć trudności nawet doświadczonym turkologom. Jest to niewątpliwie duży atut recenzowanej pracy, który wyróżnia ją spośród innych, licznych publikacji traktujących o współczesnej Turcji w oparciu wyłącznie o źródła wtórne, anglojęzyczne. W związku z faktem, że tematyka pracy dotyczy zasadniczo aktualnej, bieżącej problematyki, uzasadnione było tak obfite skorzystanie ze źródeł internetowych.

Choć wykorzystaną w rozprawie literaturę należy uznać za bogatą i wystarczającą, grono badaczy podejmujących problematykę przemian zachodzących w tureckiej polityce



zagranicznej jest o wiele szersze – wspominałem już między innymi o wartościowych pracach Ziyi Önişa czy Mustafy Kutlaya – np. w artykule *Understanding oscillations in Turkish foreign policy: pathways to unusual middle power activism* piszą, że „Turcja stała się bardziej interwencjonistycznym aktorem, poprzez asertywne zaangażowanie militarne oraz dyplomację przymusu (koersywną)”; ponadto o przemianach w tureckiej polityce zagranicznej piszą „nieobecni” w bibliografii pracy Tarık Oğuzlu czy Meliha Benli Altunışık. To tylko kilku wartych odnotowania badaczy (znanych zapewne Doktorantce), a ich grono jest dużo szersze. Oczywiście trudno oczekiwać, by Autorka odwoływała się do „wszystkiego, co zostało napisane w temacie”; niemniej, prace wspomnianych politologów należy uznać za ważne z punktu widzenia badanej problematyki i warto, by Doktorantka wzięła je pod uwagę przy dalszych badaniach nad zmieniającymi się obliczami tureckiej/erdoğanowskiej polityki zagranicznej.

### **Aspekty formalne pracy**

Rozprawa napisana jest poprawną polszczyzną, językiem właściwym dla prac naukowych, a jednocześnie przystępnym dla szerszego grona odbiorców i nieprzesadnie formalnym. Jest opatrzona licznymi, dobrze skonstruowanymi przypisami bibliograficznymi i objaśniającymi – choć Autorka cytując artykuły naukowe, używa „vol.” zamiast „tom” lub „t.” – a przecież praca jest w języku polskim.

Sporadycznie zdarzają się w pracy „potknięcia” stylistyczne czy gramatyczne - „opis aspektu metodologicznego czynników mających wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej państwa” (str. 8); „w Turcji temat ten podejmowany jest przez takich badaczy jak: Tolgę Bilener i Eyüpa Ersoya” (str. 10) – winno być „... takich badaczy jak Tolgá Bilener i Eyüp Ersoy”. Błąd/literówka pojawia się w słowie *brinkmanship* (jest *brikmanship* - str. 174).

Warto też zastanowić się nad innym tłumaczeniem sformułowania *algi operasyonu* (str. 49) - może, w miejsce nie do końca zrozumiałego określenia „operacja percepcji”, lepszy byłby termin „operacja wpływu”, który jest wykorzystywany w polskiej literaturze i analizach dotyczących działań w sferze informacyjnej czy propagandowej.

### **Konkluzje**

Zgodnie ze wspomnianą na wstępie ustawą *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata/kandydatki w danej dyscyplinie naukowej, ponadto dowodzić umiejętności prowadzenia przez niego/nią samodzielnej pracy naukowej.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie ważnych problemów naukowych, w tym przede wszystkim odnoszących się do przemian zachodzących w dyplomacji Turcji – przesuwania się punktu ciężkości z instrumentów



przynależnych miękkiej sile na rzecz narzędzi z „twardego arsenału”. Doktorantka analizuje zarówno uwarunkowania zewnętrzne, jak i wewnętrzne (rola lidera) przewartościowań zachodzących w tureckiej polityce zagranicznej.

Uwzględniając powyższe stwierdzenia, należy uznać, że recenzowana rozprawa może być podstawą nadania stopnia naukowego doktora. Stanowi ważny wkład w badania problematyki tureckiej. Pomimo wskazanych w recenzji mankamentów (mających w większości charakter polemiczny lub też szczegółowy, by nie powiedzieć „szczegółarski” – do ewentualnego usunięcia w przypadku publikacji pracy w jej całości lub częściach jako artykuły), rozprawa mgr Aleksandry Spancerskiej spełnia kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Praca potwierdza posiadaną przez Nią wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Praca jest oryginalna i wartościowa, oraz potwierdza, że Autorka, która przecież jest nie tylko aspirującym naukowcem, ale również pracownikiem prestiżowego Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, mającym w swoim dorobku wiele analiz (*vide* również bibliografia recenzowanej rozprawy), jest czołową polską analityczką współczesnej Turcji, dobrze rozumiejącą przemiany zachodzące w jej polityce wewnętrznej oraz zagranicznej. Wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnioskuję o dopuszczenie mgr Aleksandry Spancerskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Jakub Wódka

Warszawa, 4 grudnia 2023 r.



